

Pismo w sprawie zmiany ustawy z dnia 13 października 1998r o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w zakresie dotyczącym sposobu naliczania składek zdrowotnych, rentowych, emerytalnych i pozostałych.

Szanowni Państwo! Zwracam się z prośbą (petycją) o podjęcie odpowiednich działań.

Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawa z dnia 27 sierpnia 2004r o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych wymagają nowelizacji.

Po kilku latach od wprowadzenia zmian w ustawie o ubezpieczeniach i wprowadzeniu tak zwanego "Małego ZUS Plus" (2020) przychodzi czas, w którym wielu przedsiębiorców ponownie musi zmierzyć się z ogromnymi problemami, które tamten projekt troszkę zmniejszył - jednak chwilowo i na zbyt małą skalę. Nie każdy kto miał złą sytuację firmową ze względu na ograniczenia przychodowe mógł skorzystać a Ci, którzy mogli - wielu z nich w tym roku (2023) w styczniu oraz kolejnych miesiącach ze względu na wprowadzone w programie ograniczenia zostało wyłączonych i wróciło do normalnych zasad ubezpieczeniowych. 1 sierpnia 2023r program „Mały ZUS Plus” został jednak przedłużony o rok dla tych, którym okres do skorzystania z niego się zakończył. Przedłużenie jednak nie weszło w mocą wsteczną od stycznia 2023r a dopiero od sierpnia 2023r.

Systematycznie rośnie liczba zawieszanych firm. W 2022 r. przedsiębiorstw o takim statusie było ponad 620 tys. - o niemal 100 tys. więcej niż w poprzednim roku. Od początku roku do połowy lutego 2023 r. przedsiębiorcy zawiesili już ponad 20 tys. firm. Jak wskazują prawnicy, świadczy to o pogarszającej się obecnie kondycji sektora MŚP, i to pomimo rozwiązań osłonowych, które teoretycznie miały temu zapobiec.

Z dostępnych źródeł wynika, że Polska to jedyny kraj w Unii Europejskiej, który ma tak absurdalne zasady naliczania składek ubezpieczeniowych. W innych rozwiniętych krajach jak Wielka Brytania czy Niemcy nie ma tak źle skonstruowanego systemu ubezpieczeniowego. W Polsce niezależnie od tego czy przedsiębiorca zarobi czy nie ma obowiązek opłacić składkę zdrowotną oraz pozostałe składki społeczne. Nie ma według Rządu znaczenia sytuacja, w której przedsiębiorca zarobi przykładowo 30zł w miesiącu a składka naliczona mu wynosić będzie już ponad 1500zł. W przypadku skorzystania ze zwolnień związanych z nową działalnością lub programem Mały ZUS Plus (który i tak jest obramowany warunkami, które spełniają nieliczni jak chociażby bardzo nielogiczny limit przychodu oraz limit czasowy pozwalający skorzystać tylko przez trzy lata) te kwoty wymaganej składki będą mniejsze ale wciąż obowiązkowe nawet jeżeli przedsiębiorca w danym miesiącu nic nie zarobi lub osiągnie stratę. W tej sytuacji zmuszony jest on groźbami ZUSu do kombinowania jak zarobić lub zdobyć pieniądze na wymagane składki a nie jak ratować własną działalność. ZUS tłumaczy się troską o renty i emerytury na przyszłość, o zabezpieczenie finansowe. Nie ma to jednak odniesienia do rzeczywistości ponieważ taka firma zostanie doprowadzona do upadku i składki opłacać i tak przestanie lub popadnie w znacznie większe problemy wszelakiego rodzaju włącznie z osobistymi dramatami przedsiębiorców na skraj wyczerpania fizycznego i psychicznego. Praca na etacie w Polsce nie jest obowiązkiem, nie ma zakazu próbować osiągnąć coś na własną rękę. Nie zawsze jednak wszystko jest idealnie i taka firma potrzebuje wsparcia a nie pogromu.

Wydawać by się mogło, że Rząd zna problem i wielokrotne wypowiedzi ministrów i innych urzędników państwowych wskazują na nadchodzące zmiany jednak są one albo zbyt małe albo wręcz żadne. Nie jest więc zrozumiałym dlaczego Rząd oraz Sejm ignoruje setki wiadomości napływających od przedsiębiorców, samorządów, niektórych posłów, instytucji, związków oraz zwykłych obywateli w tej koniecznej do zmiany i naprawy sytuacji.

W obecnej sytuacji w związku z brakiem działań Rządu w tej pilnej sprawie do Sejmu zostało złożonych kilka projektów. Nad żadnym z nich nie podjęto jednak prac. Jest to między innymi Poselski Projekt PSL w sprawie dobrowolnego ZUS czy Obywatelski Projekt przy poparciu Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców w sprawie dobrowolnego ZUS (prawdopodobnie nie udało się zebrać 100 tysięcy głosów). Są jednak też inne.

Sejm oraz Rząd o obu projektach został poinformowany wraz z rzeczowymi i konkretnymi uzasadnieniami. Nie jest normalnym i zgodnym z jakimkolwiek współzyciem społecznym niejako zmuszanie obywateli do zbierania setek tysięcy podpisów pod ustawami kiedy to skład Rządu, który otrzymuje za to pieniądze podatników nic w tej kwestii od lat nie robi. Ludzie dobrowolnie i charytatywnie muszą działać by coś zmienić. Jest to niedopuszczalne! Bardzo proszę o konkretne i przede wszystkim jak najszybsze działania w tej sprawie. Jestem jednym z setek tysięcy przedsiębiorców, którzy jak najszybciej potrzebują pilnej pomocy w tej sytuacji, szczególnie w odniesieniu do obecnej sytuacji w Polsce i na świecie!

Alternatywnym do wprowadzenia dobrowolności składek społecznych ZUS rozwiązaniem jest też zmiana sposobu naliczania tych składek niejako na wzór obecnego naliczania składki zdrowotnej to znaczy dany procent od dochodu (nie przychodu!) bez żadnych limitów przychodu powodujących powrót do poprzednich składek. Całkowita likwidacja poprzednich zasad wyrzucająca z obiegu jakiegokolwiek zapiski, które zmuszają przedsiębiorców do wpłat składek jeżeli nie zarobią ani grosza lub poniosą straty albo możliwość bezproblemowego umarzania składek w sytuacji braku możliwości spłaty przez kilka kolejnych okresów rozliczeniowych to konieczność w cywilizowanym państwie. W innych krajach takie rozwiązania funkcjonują, było to już Rządowi przez wspomnianego Rzecznika wielokrotnie przedstawiane. Jest wiele możliwych dodatkowych rozwiązań. Można by do procentowej składki zdrowotnej dodać ewentualnie kilka progów składki społecznej procentowej która zawierała by jakiś procent na pozostałe składki "zusowskie" (rentowe, emerytalne, wypadkowe, chorobowe itp). Ale liczonej jedynie od dochodu (nie przychodu). Mamy obecnie zmniejszony z 17 do 12 procent podatek dochodowy na skali podatkowej. Dało się ten podatek zmniejszyć aż o 5 procent. Zamiana obecnych składek na kilka procent z tego "zaoszczędzonego" 5 procent nie wpłynęłaby negatywnie na finanse publiczne przy jednoczesnym wsparciu sytuacji tysięcy przedsiębiorców, którzy mogli by powrócić z szarej strefy! Nie będzie wtedy konieczności wprowadzania ogromnej ilości różnych ulg, obniżek i schematów jak to ma miejsce obecnie z programami Mały ZUS i Mały ZUS Plus.

Proponowane powyżej rozwiązania to jest dobrowolność składek społecznych (poza składką zdrowotną) oraz zmiana sposobu naliczania składek społecznych (poza składką zdrowotną) może spowodować, że wcale nie będzie aż tak dużo przedsiębiorców, którzy wybiorą dobrowolność składek. Będą też zawsze mogli wrócić do opłacania składek a przy odpowiedniej kampanii rządowej i informowaniu co daje opłacanie składek na przyszłość świadomość przedsiębiorców nie powinna zostać zaburzona.

Reasumując pilne i konieczne jest podjęcie jednego z poniższych działań:

1. Dobrowolne składki społeczne i zmiana sposobu ich naliczania (społecznych i zdrowotnych lub tylko społecznych) - najbardziej korzystne rozwiązanie.

2. Zmiany w Mały ZUS Plus (limit czasowy oraz limit przychodów do likwidacji) - rozwiązanie tymczasowe do jak najszybszego wprowadzenia.

3. Dobrowolne składki społeczne, obowiązkowe zdrowotne - bez zmian w zasadach naliczania - mniej korzystne rozwiązanie w opcji bez zmian w sposobie naliczania składek ale bardzo dobry krok na początek.

4. Zmiana sposobu naliczania składek społecznych (i zdrowotnych) - brak dobrowolności rekompensowany bardzo dobrym system naliczania składek bez obowiązku opłacania przy zerowych dochodach lub stratach albo możliwością umarzania w sytuacji braku możliwości opłacenia przez kilka okresów rozliczeniowych.

Dodatkowo po osiągnięciu wartości składek społecznych (poza zdrowotną) wyliczanych według obecnego systemu naliczanie mogło być wstrzymane właśnie na tych wartościach tak aby nie zwiększać obciążenia klasie średniej czyli lepiej prosperującym działalnościami, dla których obecny system nie jest aż tak bardzo szkodliwy ze względu na spore dochody. „Wilk syty i owca cała”.

Proponowane zmiany sposobu naliczania składek społecznych (niezależnie od dobrowolności lub braku dobrowolności składek społecznych):

a. 8 procent od dochodu zdrowotna + 5 do 10 procent od dochodu pozostałe składki do limitu kwoty składki społecznej wyliczanej na obecnych zasadach (czyli w oparciu o przeciętne wynagrodzenie).

b. 9 procent od dochodu zdrowotna + 5 do 10 procent od dochodu pozostałe składki do limitu kwoty składki społecznej wyliczanej na obecnych zasadach (czyli w oparciu o przeciętne wynagrodzenie).

Dodatkowo powinna być możliwość, żeby taki przedsiębiorca mógł również dobrowolnie deklarować możliwość opłacania składek przeszłych we większej kwocie (do maksymalnego limitu podstawy składek) tak żeby kiedy jego sytuacja się poprawi mógł dopłacić do swojej emerytury lub renty.

c. jednolity procent np. 10 procent od dochodu jednej składki, która będzie łącznie zdrowotną plus pozostałe bez limitów kwoty składki społecznej na obecnych zasadach.

d. włączenie do obecnej składki 9 procentowej składek społecznych czyli likwidacja pozostałych składek społecznych na obecnych zasadach.

e. jednolity mały procent od przychodu

Wyliczanie średniego przeciętnego wynagrodzenia na podstawie, którego wyliczane są obecnie składki zusowskie również wymaga pilnej korekty bo nie ujmowanie w obliczenia firm poniżej 9 pracowników nie jest prawidłowym działaniem wobec faktów, że działalności takich jest w Polsce tysiące. Średnie przeciętne wynagrodzenie wyliczane co roku jest więc oparte o błędny i niesprawiedliwy wskaźnik.

Zwiększenie kwoty 500 plus do 800 plus, darmowe leki oraz darmowe autostrady to koszt sięgający miliardów złotych i są to środki, które rząd niejako będzie musiał przekazać korzystającym. I środki te się znajdują. W przypadku proponowanych zmian dla przedsiębiorców nie będzie konieczności dodatkowego przekazywania pieniędzy. Będzie po prostu mniej zabierane tym, których na to nie stać i popadają przez to w długi. Jest to tak samo ważne jak pomoc rodzinom. Mali przedsiębiorcy też mają i też tworzą rodziny.

Jeszcze jednym z palących problemów jest sytuacja podwójnego absurdalnego poboru składki zdrowotnej w przypadku gdy przedsiębiorca pracuje jednocześnie na umowie o pracę (nie licząc kilku wyjątków dla nielicznych sytuacji gdzie nie jest ona naliczana podwójnie). Czas w takiej sytuacji się

nie rozciąga a człowiek nie klonuje. Jest karany za chęci do jeszcze większej ilości pracy a przez to za przeznaczanie jeszcze więcej pieniędzy na podatki i składki. Nie ma żadnego logicznego wyjaśnienia ani celowości takiego działania. Jest to coś niedopuszczalnego w demokratycznym społeczeństwie.

W związku z pilną koniecznością zmian we wspomnianych wyżej zakresach, zgodnie z Polską Konstytucją proszę o pilne i natychmiastowe podjęcie odpowiednich prac tak żeby od roku 2024 (niezależnie od tego kto wygra wybory) w końcu nastąpił prawdziwy "Polski ład" w tym zakresie a nie coś co nie jest godne tej nazwy. Proszę sobie odpowiedzieć czy gdyby było dobrze to czy setki organizacji, przedsiębiorców, samorządowców i rzeczników wymagało zmian w tym zakresie i podnosiło, że wymaga to pilnych prac. Na Sejm trafiają znacznie mniej ważne problemy i godzinami nad nimi się rozprawia. A te bardzo ważne są odrzucane, spychane na bok albo procedowane latami. Ile jeszcze firm, rodzin i zdrowia ludzkiego musi upaść?

Proponowane projekty i rozwiązania odnoszą się do przedsiębiorców. W przypadku obowiązków pracodawców względem pracowników w kwestii ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych również należy przeprowadzić reformy tych składek być może analogiczne do zmian w składce dla przedsiębiorców ale biorąc pod uwagę problem do rozwiązania w pierwszej kolejności należy zająć się przedsiębiorcami a następnie pracownikami. Praca nad zmianami w obydwu kwestiach naraz niepotrzebnie wydłużyłaby ten proces. To na pracodawcy spoczywa obowiązek opłat za pracownika więc w pierwszej kolejności to pracodawca wymaga sprawiedliwej składki a dzięki temu również zwiększy się możliwość zatrudniania większej ilości pracowników dzięki zaoszczędzonym środkom finansowym oraz uwolnieniu się od problemów z zaległościami.

Licząc na zrozumienie i pomoc zwracam się z prośbą o jak najszybsze prace nad proponowanymi rozwiązaniami lub wprowadzenie własnych, które będą wysoko skuteczne w pomocy przedsiębiorcom w tej ciężkiej sytuacji związanej z ubezpieczeniami.

Proszę więc o pilne podjęcie odpowiednich działań oraz przekazanie pomysłów odpowiednim komisjom oraz biurom legislacyjnym, które konieczne zmiany ubiorą w prawidłowe teksty nowelizacji ustawy lub ustaw.

Oczekuję również odpowiedzi w tej sprawie celem upewnienia się, że sprawa nie zostanie zignorowana.

Źródła:

- <https://www.rp.pl/opinie-ekonomiczne/art38110861-adam-abramowicz-bezpieczny-dobrowolny-zus-dla-przedsiębiorców>

Cytat: "dobrowolna składka jest pierwszym punktem tzw. 10 RMSP, propozycji zmian w prawie, które mają ułatwić i uprościć działalność gospodarczą w Polsce. Otóż „10 RMSP” powstała na podstawie wniosków ponad 380 organizacji przedsiębiorców, które działają w Radzie Przedsiębiorców przy Rzeczniku MŚP. Jej wprowadzenie popiera Rada Naukowa przy RMSP, złożona z przedstawicieli wszystkich uczelni ekonomicznych i wydziałów ekonomii i prawa innych szkół wyższych w Polsce."

- <https://www.prawo.pl/biznes/zawieszanie-firm-dane-i-przyczyny,520378.html>

Cytat: „Systematycznie rośnie liczba zawieszanych firm. W 2022 r. przedsiębiorstw o takim statusie było ponad 620 tys. - o niemal 100 tys. więcej niż w poprzednim roku. Od początku roku do połowy lutego 2023 r. przedsiębiorcy zawiesili już ponad 20 tys. firm. Jak wskazują prawnicy, świadczy to o pogarszającej się obecnie kondycji sektora MŚP, i to pomimo rozwiązań osłonowych, które teoretycznie miały temu zapobiec.”

W załączniku załączam pismo w PDF.

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

e-mail: [REDACTED]